

Wyrok z dnia 5 lutego 1998 r.

I PKN 506/97

Uzasadnione jest wypowiedzenie umowy o pracę na czas nie określony, dokonane wobec pracownika, który narusza dyscyplinę pracy i pomaga firmie konkurencyjnej.

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Edwarda B. przeciwko Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 19 czerwca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Edward B. wniósł o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w G., nie zgadzając się z zarzutami postawionymi mu przez pracodawcę. W trakcie procesu, powód sprecyzował żądania, domagając się przywrócenia go do pracy w pozwanym zakładzie oraz zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w kwocie 3800 zł.

Pozwany Zakład wniósł o oddalenie powództwa, oceniając pracę wykonywaną przez powoda, na kolejno zajmowanych stanowiskach, jako złą. Ponadto strona pozwana podniosła, iż powód nie uzupełnił swoich uprawnień budowlanych, do czego był zobowiązany, jak również łamał dyscyplinę pracy poprzez częste opuszczanie stanowiska pracy bez uprzedniego zawiadomienia przełożonego. Zarzucany brak konstruktywnej współpracy powoda na rzecz Zakładów przejawiał się natomiast, między innymi, w udzielaniu pomocy i doradzaniu firmie konkurencyjnej.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 13 listopada 1996 r. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej od dnia 13 października 1994 r. na stanowisku kierownika działu remontowego, a następnie z dniem 1 grudnia 1995 r. powierzono mu obowiązki inspektora d/s budownictwa. Strona pozwana nie uzależniała powierzenia tego stanowiska powodowi, który jest z zawodu technikiem budowlanym, od uzyskania przez niego uprawnień budowlanych. W dniu 30 lipca 1996 r. dyrektor pozwanego podjął decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę z powodu odmowy uzupełnienia kwalifikacji na zajmowanym stanowisku, braku dyscypliny pracy i konstruktywnej współpracy na rzecz zakładu. Sąd Rejonowy stwierdził, że wypowiedzenie dokonane przez pozwanego powodowi było uzasadnione. Zdaniem Sądu, każda z przyczyn wymienionych przez pozwanego w piśmie zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu, mogłaby stanowić podstawę do rozwiązania stosunku pracy. Sąd nie znalazł jedynie potwierdzenia w materiale dowodowym zarzutu odmowy uzupełnienia uprawnień budowlanych przez pozwanego. Za bezpośrednią i najpoważniejszą przyczynę rozwiązania umowy o pracę uznał utratę zaufania strony pozwanej do powoda, co nastąpiło na skutek świadczenia przez niego pomocy na rzecz konkurencyjnego zakładu pogrzebowego, a co zostało nazwane brakiem konstruktywnej współpracy na rzecz Zakładu.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 19 czerwca 1997 r. oddalił apelację powoda, podzielając w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy oraz uznając, że nie przekroczył on granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC). Podzielił również, dokonaną przez Sąd I instancji, ocenę zasadności wypowiedzenia umowy o pracę.

Powód zaskarżyła powyższy wyrok kasacją, zarzucając naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 32 i art. 45 § 1 KP poprzez uznanie w świetle zebieranego materiału dowodowego, że pozwany mógł dokonać skutecznego wypowiedzenia umowy o pracę, oraz przepisów postępowania, w szczególności art. 208 § 1 pkt 2 i 3 KPC poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów. W kasacji zawarto wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku II i I instancji i przywrócenie powoda do pracy lub jego uchylenie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona. Zarzut naruszenia art. 208 § 1 pkt 2 i 3 KPC nie może być uznany za trafny. Przepis ten dotyczy zarządzeń przewodniczącego mających na celu przygotowanie rozprawy. W myśl art. 208 § 1 pkt 2 przewodniczący może zażądać na rozprawę od państwowej jednostki organizacyjnej lub jednostki organizacyjnej samorządu terytorialnego, znajdujących się u nich dowodów, jeżeli strona sama dowodów tych otrzymać nie może, a zgodnie z punktem 3 może wezwać na rozprawę wskazanych przez stronę świadków. Przytoczone jako podstawy kasacyjne normy nie dotyczą zasad postępowania dowodowego ani przesłanek odmowy przeprowadzenia dowodów.

W kasacji nie wskazano na czym konkretnie miało polegać naruszenie wskazanych przepisów, ani też - co trzeba szczególnie podkreślić - w jaki sposób zarzucone uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wadliwość przygotowania rozprawy przed sądem II instancji zapewne tylko w wyjątkowych okolicznościach - bez powiązania z innymi uchybieniami - mogłaby wpłynąć na wynik sprawy. Wobec niepodniesienia zarzutów dotyczących postępowania dowodowego, zarzut naruszenia prawa materialnego należy rozpatrywać w odniesieniu do stanu faktycznego, ustalonego w zaskarżonym orzeczeniu. Zarzut ten nie został zresztą skonkretyzowany, nie wskazano na czym polegać miała błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie wymienionych przepisów - art. 32 i 45 KP. W pierwszym z tych przepisów zawarta jest ogólna regulacja dotycząca rozwiązania za wypowiedzeniem wskazanych typów umów o pracę oraz terminu ich rozwiązania. Nie twierdzi się w kasacji, by stosunek pracy łączący strony nie mógł być rozwiązany za wypowiedzeniem lub że wadliwie Sąd ustalił termin jego rozwiązania. Twierdzi się w kasacji, że Sąd błędnie uznał, że pozwany miał powód wypowiedzenia, co można odnieść do interpretacji art. 45 § 1 KP, ponieważ w tym przepisie występuje określenie nieuzasadnionego wypowiedzenia. Zarzut nie może być uznany za trafny w świetle dokonanych i nie zakwestionowanych ustaleń faktycznych. Nie może być uznane za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę, dokonane wobec pracownika, który narusza dyscyplinę pracy i pomaga konkurencyjnej firmie.

W świetle powyższego należało uznać, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, co skutkuje jej oddalenie na podstawie art. 393¹² KPC.

=====